

Andrzej Jazdon

Nieznane wiersze Marcina Molskiego

Biblioteka 5 (14), 203-207

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NIEZNANE WIERSZE MARCINA MOLSKIEGO

Kilka lat temu Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu nabyła teczkę z rękopisami. W skład tej małej kolekcji wchodziły:

- pergaminowe dokumenty z 1615 roku¹;
- teczka zawierająca rękopisy z lat 1812-22.

Naszą uwagę poświęcimy temu drugiemu zespołowi. Na jego zawartość składają się:

1. Poszyt, kart 6, 20x20 cm, stan zachowania dobry, zawiera *Uwagi Nad wypadkami kampanii Roku 1812 przez Przyjaciela Prawdy*.
2. 1 Karta, 20,5x33 cm; zniszczona, niekompletna, zawiera dwa wiersze: *Pżegnanie Oficera Polskiego bez nogi, przy wyjściu z Drezna*, drugi tylko we fragmencie: *Na Śmierć Xcia Józefa Poniatowskiego poległego w Bitwie pod Lipskiem dnia 19 Paździe. 1813*.
3. 1 Karta, 20x32 cm; podniszczona na brzegach i zagięciach, zawiera 2 wiersze: *Kołęda na Rok 1813 przez M.M. i Do Jenerała Dąbrowskiego*.
4. 1 Karta, 22x26 cm, podniszczona na zgięciach, poprzecierana, zawiera 3 utwory, które treścią odbiegają znacznie od pozostałych. Są to sentymentalne teksty, jakie można znaleźć w niejednym sztambuchu z tej epoki. Znalazły się na niej wiersze: *Oda. Do samotności*, żartobliwy tekst *Zgryzota* i *Serce kochać każe a rozum odradza*.

Z powyższych tekstów znany i opublikowany jest tylko jeden *Na śmierć Xcia Józefa Poniatowskiego...*² Marcina Molskiego³. Dokładna analiza pozwoliła ustalić, że jest on autorem jeszcze dwóch - nie znanych w literaturze tekstów - znajdujących się na 2. karcie, a mianowicie *Kołędy na rok 1813* i *Do Jenerała Dąbrowskiego*. Za jego autorstwem przemawiają następujące fakty. Jest jedynym poetą z tego okresu, używającym pseudonimu M.M., co

¹ Są to dwa bardzo interesujące dokumenty. Oba pochodzą z 1615 roku. Jeden z nich to przypuszczalnie przywilej, wystawiony w Zittau, drugi to list opatrzony pieczęcią.

² A. Zieliński: *Ulotna poezja patriotyczna wojen napoleońskich (1805-1814)*, Wrocław 1977.

³ *Pisma Marcina Molskiego z pośmiertnych rękopisów zebrał Wiktoryn Radliński, T.1-4, Warszawa 1855-1865.*

można ustalić na podstawie *Zbioru Poetów Polskich XIX wieku*⁴. Argumentem wydaje się też fakt, że forma kolędy używana była przez niego jeszcze dwukrotnie⁵ i budowa wierszy jest do siebie bardzo zbliżona. Przypuszczenie, że jest on także autorem drugiego wiersza opieram na fakcie, że służył pod rozkazami Dąbrowskiego w okresie insurekcji, w Legionach i uczestniczył bezpośrednio w opisywanych wydarzeniach⁶.

Kim był poeta, któremu poświęciliśmy naszą uwagę. Żyjący w latach 1752-1822, urodzony w Wielkopolsce⁷, wybrał karierę wojskową. Był uczestnikiem konfederacji barskiej, wziął udział w powstaniu kościuszkowskim, dośłużył się stopnia majora. Około roku 1800 osiedlił się w Warszawie. Do służby powrócił w okresie Księstwa Warszawskiego. Ostatecznie zrzucił mundur ok. 1810 i związał się ze środowiskiem literackim Warszawy. Poeta przez jednych uważany za grafomana⁸, przez innych za typowego przedstawiciela późnego klasycyzmu⁹. Autor niezliczonej ilości wierszy okolicznościowych, zdobył sobie nawet miano „winszującego wierszopisa”. Wiele z jego utworów ukazało się jako druki ulotne, wiele krążyło w odpisach i nawet przez samego autora nie były przeznaczone do druku¹⁰. W jego utworach kierowanych zarówno do przedstawicieli władzy, elit życia politycznego, kulturalnego, a nawet do własnej kucharki znalazła odbicie warszawska codzienność 1 ćwierci XIX wieku¹¹. Prezentowane tu jego wiersze są typowym przykładem poezji politycznej tamtego, trudnego dla Rzeczypospolitej okresu.

Nie jest to wielka poezja, ale pisana w patriotycznym zapale, na pewno odegrała swoją małą historyczną rolę i dlatego wydaje mi się warta przybliżenia.

Kolęda na Rok 1813 przez M.[arcina] M.[olskiego]

Z Roczników Polski wypuściwszy Rok stary,
Czymże pamiętne są jego Miesiące,

⁴ *Zbiór Poetów Polskich XIX wieku*, Ułożył i oprac. Paweł Hertz, T.1-7, Warszawa 1961-1975. Interesująca nas informacja w T.7, s.751.

⁵ *Kolęda na rok 1814; Kolęda na rok 1819*.

⁶ J.Pachoński: *Generał Jan Henryk Dąbrowski 1755-1818*, Warszawa 1981, s.387. Warto nadmienić, że Molski uczcił stosownym wierszem ślub Dąbrowskiego z Barbarą Chłapowską 5.XI.1807.

⁷ Są różne wersje: w Rokietnicy, Pełczynie koto Śremu. Por. R.Kaleta: *Oświeceni i sentymentalni*, Wrocław 1971.

⁸ *Zbiór...*, *op.cit.*, T.1, s.99-100; T.6, s.199-201.

⁹ *Literatura polska*, T.1, s.683. Por. R.Kaleta: *Oświeceni...*, *op.cit.*

¹⁰ Molski jest m.in. autorem wiersza *Gość w Ciężeniu* [b.m.w.] 1817. W tym miejscu trzeba wspomnieć, że był on także aktywnym członkiem loży masońskiej.

¹¹ *Literatura Polska. Zarys encyklopedyczny*, Warszawa 1985, T.1, s.683.

Początek strawił mieszkańców ofiary,
Koniec pochłonał, walecznych tysiące.
Czerwiec, Lipiec wstawiony jest w Dzieje¹²
Dni tak będą dniami chwały,
Lubo tak świetne Nadzieje,
Nadziejami się zostały.
Ojcze przyszłości, wstań Roku nowy,
W tobie spoczywa przeznaczenie nasze,
Prowadź szczęśliwie związek narodowy,
Zbrojny w narzędzia, Piki i Pałasze.
Oręż tu bywał i będzie
Warownią w napadzie granic,
Obcy i Rodak są w błędzie,
Jeśli tę broń mają za nic.
Jak narodowość dzielna ma przymioty,
Świadczą krajowych wojsk dzisiejsze klęski,
Łamał zastępy północnej Piechoty,
Taktyk wstawiony przez oręż zwycięski.
Powitał lud z nad Dunaju brzegów¹³,
Niewprawny w Taktyczne zwroty.
Zmieszał porządek szeregów,
I zemścił się klęsk Piechoty.
Wypadły z Piekła zmożone z Donem żądze,
Mróz z Głodem wstąpił na za Dnieprską Ziemię,
I tak najpierwszej Głowie i Potędze,
Wydarły Laury Tatarzyna Plemię.
Ileż Polska krwi zachodów,
Kosztuje nas wielki Boże!
Walczy dwanaście Narodów,
A Postawić jej nie może.
Powracaj do nas, z pięknym Wiosno Niebem,
A jaki przyjdzie odnowić bóg krwawy
Przypieszy Żołnierz opatrzony chlebem,

¹² W czerwcu 1812 rozpoczęła się kampania Napoleona przeciwko Rosji. W czerwcu i lipcu uczestniczące w niej wojska polskie odnosiły znaczne sukcesy. Por. *Zarys historii Polski*, Red. J. Tazbir, Warszawa 1979; J. Pachoński: *Generał..., op.cit.*

¹³ W kontrofensywie rosyjskiej w 1812 uczestniczył z armią naddudajską gen. Paweł Cziczagow. W jej skład wchodziły wojska tureckie.

Zatrzeć ślad polskich Kannów Połtawy¹⁴.

Lecz porzućmy te rachuby,
Wojsko nie jest zwycięzonym,
A dla Polaka dość chluby,
Cofać się z Napoleonem.

Z Łoża Boleści wodze nasze wstana,
Stanie ubrana bez przepychu młodzież,
I Żołnierz prostą odziany sukmaną,
Bo ta z ubóstwem zgodniejsza jest odzież.

Przekonał się Rodak o tym,
Że dziś zbytek nieprzystoi,
Że Doniec goni za Złotem,
Ale się żelaza boi.

Zbiera się nowa Moc przeciwko mocy,
Wróci z wielkimi Bohater Planami,¹⁵
Sztuka rozstrzygnąć musi los Północy,
I przeznaczenie, które igra z nami.

Jeśli śmiertelnik jest w stanie,
Przeniknąć skrytości wyroki,
Albo Polska niepowstanie,
Albo powstanie w tym Roku.

Do Jenerała Dąbrowskiego¹⁶

Ta ręka w pałasz zbrojna, która w każdej bitwie
Naszym była przewodnikiem,
W obcej Ziemi nietknięta, dziś zraniona w Litwie,
Leży w plastrach pod ręcznikiem.
Lepsze Bydgoszcz¹⁷, Powązki, mazurska (?) kraina,
Niżli te Gbury Czczewe¹⁸, Frydland¹⁹, Berezyna,
Myślały, iż cię raniąc w Dłoń, i Dwakroć w Nogę,

¹⁴ Miejsce bitwy szwedzko-rosyjskiej. Zwycięstwo Piotra I.

¹⁵ Na rok 1813 Napoleon planował nową kontrofensywę.

¹⁶ Wydarzenia opisane w wierszu dotyczą bitwy pod Berezyną. 28 listopada 1812 roku gen. J.H.Dąbrowski kierujący obroną przeprawy został ranny w lewą rękę i stracił dwa palce.

¹⁷ 20 stycznia 1807 r. Dąbrowski rozpoczął w Bydgoszczy formowanie armii polskiej.

¹⁸ W trakcie opanowywania Tczewa 23 lutego 1807 Dąbrowski został ranny w nogę i spędził kilka tygodni w szpitalu w Gniewie na rekonwalescencji.

¹⁹ Frydland, 14 czerwca 1807 roku - zwycięska bitwa Napoleona z Prusami i Rosją; Dąbrowski ponownie ranny w nogę.

Masz do usług Ojczyzny zagrodzoną drogę.
Zmyliły się – Najdroższa została połowa
Serce i Głowa